

Sygn. akt: I C 101/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Gorlicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Zaryczny
Protokolant:	st. sekr. sąd. Piotr Kamiński

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 roku w Gorlicach

sprawy z powództwa M. A.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powódki M. A. kwotę 35.000,00zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, poczynszy od dnia 19 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. koszty procesu wzajemnie pomiędzy stronami znosi;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gorlicach od strony pozwanej kwotę 1.775,00zł (jeden tysiąc siedemset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem wydatków tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa oraz części opłaty, od uiszczenia której powódka została zwolniona

V. w pozostałym zakresie nieuiszczonymi kosztami obciąża Skarb Państwa.

SSR Joanna Zaryczny

ZARZĄDZENIE

- odnotować wyrok

- kal. 3 tyg.

G., dnia 19.05.2016r.

SSR Joanna Zaryczny

UZASADNIENIE

do wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 19.05.2016r.

do sygn. akt I C 101/14

o zapłatę

Powódka M. A. (k1, 21) wystąpiła z powództwem nadanym dnia 04.04.2014r., skierowanym przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. domagając się zasądzenia kwoty 70.000,00zł zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10.01.2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym 3.600,00zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17,00zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Roszczenie zostało wywiedzione tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych po śmierci córki A. A. (1), która zginęła w wypadku samochodowym dnia 30.10.2003r. Postępowanie karne dotyczące tego zdarzenia drogowego zostało umorzone z uwagi na śmierć sprawcy zdarzenia. Śmierć najmłodszej córki była dla powódki ogromną tragedią. W wypadku ucierpiała także druga córka powódki. Z córką A. powódka wiązała swoją starość, na nią przepisała własność domu licząc na opiekę i wspólne zamieszkanie. Pomimo upływu lat od tragedii powódka nadal korzysta z pomocy lekarza psychiatry. Kwota 70.000,00zł zadośćuczynienia jest w ocenie powódki adekwatna i odpowiednia dla poniesionej przez nią krzywdy i cierpienia. Termin naliczania odsetek powódka oznaczyła w ten sposób, że żądanie likwidacji szkody zostało zgłoszone w piśmie z dnia 11.12.2013r., ustawowy termin 30 dni na zaspokojenie żądania upłynąłby zatem około 11.01.2014r., a doliczając od tego około 7 dni na obieg korespondencji – data 19.01.2014r. jest właściwa.

Strona pozwana Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu (k.28). Podniosła zarzut nieudowodnienia winy sprawcy wypadku, podczas gdy przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia z art.448 k.c. jest nie tylko bezprawność, ale i wina sprawcy. To na powódce jako wywodzącej z powyższej okoliczności skutki prawne spoczywa ciężar jej wykazania, tymczasem z samego faktu zgonu A. A. (1) takiej winy wywodzić nie można. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia, u którego podstaw leży zdarzenie z dnia 30.10.2003r., podczas gdy roszczenie zostało zgłoszone pismem z dnia 11.12.2013r., nie znajduje zaś zastosowania §2 art.442¹k.c., ponieważ nie udowodniono winy sprawcy. W ramach art.11 k.p.c. Sąd nie jest związany postanowieniem o umorzeniu dochodzenia. Pozwany zarzucił brak wskazania jakie dobro osobiste zostało naruszone, ponieważ więzi rodzinnej nie można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, a jej zerwania do naruszenia tych dóbr. Zakwestionował ponoszenie przez (...) odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych osób innych niż uczestnicy wypadku. Wskazał na szczególny charakter Funduszu realizującego zadania ściśle określone w ustawie, a nie zobowiązanego do świadczeń odszkodowawczych jak zakłady ubezpieczeń. Podniósł fakultatywność roszczenia z art.448 k.c. W jego ocenie kwota dochodzona pozwem jest zawyżona. Wskazał, że wypłacił już na rzecz powódki łącznie kwotę 50.000,00zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki na podstawie zawiadomień o wypłacie z dnia 21.02.2005r., 01.06.2004r., 08.04.2004r. Kwota ta obejmowała także substrat niematerialny. Odsetki powinny być naliczane najwcześniej od dnia wyroku, bowiem zadośćuczynienie zależy od uznania sędziowskiego, nadto ma charakter fakultatywny i pozwany dowiadyuje się o obowiązku zapłaty z dniem wyroku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. A. (1) ur. (...) zamieszkiwała z matką – powódką w domu rodzinnym w Z.. Była najmłodszą z trójki dzieci powódki obok syna P. A. oraz córki J. K.. Brat zmarłej pracował w N., siostra wyszła za mąż i zarabkowała poza granicami kraju. A. A. (1) pracowała w Polsce jako ekspedientka, od około 2000r. podjęła pracę na emigracji z pomocą siostry. Pracowała tam w systemach około trzymiesięcznych, na święta i okresy wolne wracała do kraju do domu rodzinnego i matki, z którą mieszkała. Podczas nieobecności utrzymywała z matką kontakt telefoniczny. Podczas pobytu w domu pomagała w pracach domowych. Inwestowała w dom rodzinny, który w części matka na nią przepisała. Była szczególnie związana z matką, ponieważ pozostałe rodzeństwo założyło rodziny i mieszkało już poza domem, powódka

była rozwiedziona, natomiast w domu pozostała tylko A.. Córka wspomagała matkę. Powódka liczyła, że przy tym dziecku się zestarzeje i będzie mogła liczyć na jej pomoc. A. miała narzeczonego, była radosną i zorganizowaną osobą.

W dniu 30.10.2003r. wracała busem z pracy z M. do domu w Z.. Podróżowała z nią też siostra J. K.. W S. na skutek nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu przez kierującego pojazdem, którym podróżowała A. A. (1), doszło do zderzenia z TIR-em. A. A. (1) została przetransportowana do szpitala w R., lecz na skutek doznanych obrażeń zmarła. Ponieważ rodzina wiedziała o powrocie A. oraz jej siostry, a mąż J. K. i narzeczony A. nie mogli nawiązać z nimi kontaktu, słyszeli zaś o wypadku w S., pojechali na miejsce. Powódka miała złe przeczucia. Rodzina nie miała odwagi przekazać powódce informacji o śmierci córki. Powódka o śmierci A. dowiedziała się od sąsiada. Ogarnęła ją rozpacz. Pomimo ogromnego bólu i cierpienia musiała kolejnego dnia pojechać po rzeczy córki oraz zorganizować pogrzeb. Odebrała rzeczy córki, nie oglądała zwłok, ponieważ lekarz ją od tego odwiódł, sugerując, by zapamiętała córkę jak we wspomnieniach. Odebrała zakrwawione rzeczy dziecka. Musiała zająć się tym sama, ponieważ syn nie zdążył dojechać z N., a zięć czuwał przy żonie – J. K., która także doznała obrażeń w wypadku i 3 miesiące leżała w śpiączce w szpitalu w K.. Powódka drugą córkę odwiedził dopiero po około 3 miesiącach, kiedy wybudzono ją ze śpiączki.

Po śmierci córki stan psychiczny powódki znacznie się pogorszył. Przechowuje pamiątki po córce, zdjęcia, odwiedza jej grób co tydzień. Miała problemy ze snem i lęki, prosiła, by nocowała u niej sąsiadka. Ostatecznie do domu rodzinnego przeprowadził się syn, który wcześniej mieszkał w N..

(dowód: zeznania świadka P. A. – k.221/2-222, zeznania powódki – k.222-223)

Powódka M. A. od 1996r. pozostawała w leczeniu PZP w G.. Miała rozpoznaną nerwicę neurasteniczną, dystymię oraz objawy reakcji depresyjnej. Miała też kontakt z psychologiem (zwrócono uwagę na związek jej dolegliwości z nadużywaniem alkoholu przez męża, rozwodem i śmiercią matki). Brała leki. Po śmierci córki pogorszył się jej stan psychiczny, tj. wystąpiły obniżenie nastroju, poczucie żalu, bezsenność. W grudniu 2003r. pozostawała w reakcji żałoby, wymagała dalszego leczenia psychiatrycznego.

Śmierć córki wywołała u powódki zaburzenia emocjonalne i późniejszą reakcję sytuacyjną o obrazie depresyjnym. Doznała naruszenia dobrostanu psychicznego. Naruszenie to wpłynęło na destabilizację rodziny, wycofanie się z dotychczasowych planów życiowych, zrezygnowała z prowadzenia gospodarstwa, wpłynęło na spadek motywacji do codziennych zajęć. Najtrudniejszy okres trwał 3 lata i wtedy cały czas brała leki. Do tej pory wszystko wraca. Niektóre objawy depresyjne jeszcze się utrzymują. Trudno rozdzielić wpływ innych czynników reaktywnych na powstanie tych zaburzeń (tj. rozpad małżeństwa, problemy zdrowotne i małżeńskie drugiej córki, konflikt z synową). Inne czynniki reaktywne i doświadczenia powódki mogły przyczynić się do cięższego przebiegu zaburzeń. Zaburzenia emocjonalne powódki wymagały leczenia farmakologicznego. Wymagała też wsparcia psychologicznego, ale nie podjęła takiej terapii - skuteczność ewentualnej terapii nie jest przesądzona. Obecnie nie jest to konieczne, ale mogłaby ją podjąć. Zaburzenia emocjonalne powódki są długotrwałe, ale istnieje trudność w rozdzieleniu, które czynniki je wywołują. Nie można jednoznacznie określić jakie czynniki reaktywne skutkują określonymi objawami. Zaburzenia te występowały także przed śmiercią córki. Powódka pozostaje w kontakcie z psychiatrą – wizyty średnio co 3 miesiące. Zależy lek przeciwdepresyjny.

(dowód: zaświadczenie lekarskie PZP w G. z dnia 16.12.2003r. – k.132, historia choroby – k.135-155, opinia biegłego z zakresu psychologii dr J. Z. – k.235-237, opinia uzupełniająca pisemna - k.254-255, ustna od 00:03:18 k.266)

Postanowieniem z dnia 15.03.2004r. sygn. Ds. 2262/(...) Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) umorzył śledztwo wobec stwierdzenia, że osoba podejrzana zmarła - w sprawie nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym w dniu 30.10.2003r. w miejscowości S. poprzez naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez kierującego samochodem marki V. (...) nr rej. (...) K. H., który na skrzyżowaniu nienależycie obserwował jezdnię oraz jej oznakowanie i nie oddając należytego pierwszeństwa przejazdu ciągnikowi siodłowemu (TIR) marki V. nr rej. (...), kierowanemu przez obywatela Słowacji J. V., doprowadził do zderzenia czołowo-bocznego pojazdów, w następstwie którego śmierć na miejscu ponieśli kierujący samochodem V. (...) oraz pasażerowie, w tym A. A. (1). W toku postępowania przygotowawczego na podstawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych

ustalono, że jedyną i bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie kierującego samochodem V. K. H., który ignorując znak STOP wyjechał z drogi podporządkowanej wprost na jadący „ (...)” samochód V..

(dowód: postanowienie Prokuratury Rejonowej w (...) z dnia 15.03.2004r. Ds. 2262/(...) – k.75-80, w aktach PR M. Ds. 2262/03 opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych – k.237-245)

Pojazd, którym podróżowała A. A. (1) nie posiadał wykupionego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

(dowód: pismo (...) z dnia 01.04.2004r. - k.68, polisa (...) SA nr (...) – k.69)

Kiedy powódka zgłosiła żądanie likwidacji szkody po śmierci córki w 2004r., (...) wypłaciło na jej rzecz odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej na skutek śmierci córki w kwotach: 25.000,00zł oraz koszty pogrzebu 6.070,00zł – zawiadomienie z dnia 08.04.2004r., 5.000,00zł oraz koszty nagrobka 6.300,00zł – zawiadomienie z dnia 01.06.2004r., 20.000,00zł – zawiadomienie z dnia 21.02.2005r. w związku z wyrokiem w sprawie I C 1095/04 Sądu Okręgowego w Nowym Sączu.

Pozwany wypłacił także świadczenia pozostałym członkom rodziny zmarłej: Z. A. otrzymał zwrot kosztów zakupu odzieży żałobnej 350,00zł,

(dowód: zawiadomienie z dnia 21.02.2005r. – k.40, z dnia 01.06.2004r. – k.41, z dnia 08.04.2004r. – k.42, kopia akt likwidacyjnych L/1233/04/ (...))

Powódka wystąpiła także z pozwem o odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu. Prawomocnym wyrokiem z dnia 20.01.2005r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powódki M. A. kwotę 20.000,00zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki.

(dowód: pozew o zapłatę z dnia 03.08.2004r. w sprawie I C 1095/04 SO w (...)- k.205, wyrok SO w (...)z dnia 20.01.2005r. z uzasadnieniem – k.210, 212-216)

Pismem z dnia 11.12.2013r. powódka wystąpiła do strony pozwanej o wypłatę kwoty 130.000,00zł zadośćuczynienia na podstawie art.448 k.c. w zw. z art.24§1 k.c.

W piśmie z dnia 17.12.2013r. pozwany odmówił wypłaty na rzecz powódki jakiegokolwiek kwoty, podnosząc, że nie została wykazana więź o charakterze szczególnym.

(dowód: pismo (...) z dnia 17.12.2013r. – k.39, pismo powódki z dnia 11.12.2013r. – k.207-209)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie zostały przez strony podważone, nie wzbudziły także podejrzeń Sądu, dokumentacji leczenia powódki, akt likwidacyjnych szkody, akt Ds. 2262/(...) Prokuratury Rejonowej w(...), opinii biegłego, zeznań świadków oraz dowodu z zeznań stron ograniczonego do słuchania powódki.

Opinia biegłego z zakresu psychologii dr J. Z. (k.235-237) jest rzetelna, kompletna i fachowa. Biegły po przeanalizowaniu dokumentacji leczenia powódki w PZP w G., zebranych od niej wywiadzie oraz wykonanych badaniach wysnuł trafne wnioski. Opinia wskazuje na zaburzenia emocjonalne, lecz biegły z uwagi na upływ czasu i występowanie innych czynników reaktywnych nie był w stanie stwierdzić, które z nich miały wpływ dominujący lub jaki był ich udział. Nie wymaga zaś w ocenie Sądu wiedzy specjalnej, że dla rodzica, niezależnie od wieku dziecka, śmierć córki lub syna wywołuje traumę – uraz psychiczny. Pozwany złożył zarzuty do opinii (k.245), do których biegły ustosunkował się opracowując opinię uzupełniającą (k.154-155 – na piśmie i ustna od 00:03:18 k.266), podtrzymując wysnute w opinii głównej tezy. Pozwany z wieloczynnikowej etiologii stanu emocjonalnego powódki wywiódł argument do zakwestionowania swojej odpowiedzialności (k.263-264). Dla Sądu nie budzi wątpliwości, iż

osoba narażona wcześniej na przykre doświadczenia (jak kłopoty z mężem w przypadku powódki), może z większą intensywnością odczuwać kolejne przykre doznania.

Zeznaniom świadka P. A. (k.221/2-222) oraz powódki (k.222-223) Sąd dał wiarę za wyjątkiem fragmentu, w którym podawali, że leczenie psychiatryczne powódka podjęła dopiero po śmierci córki. Z dokumentacji leczenia w PZP jednoznacznie wynika, iż takiemu leczeniu powódka podlegała już od 1996r. i były inne czynniki determinujące potrzebę leczenia. W zakresie pozostałym Sąd nie znalazł podstaw, by zeznania powódki lub świadka kwestionować, ponieważ dotyczyły obcowania ze zmarłą, okoliczności dowiedzenia się o śmierci oraz indywidualnej reakcji na taką informację.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Pomimo iż w 2004r. strona pozwana uznała odpowiedzialność za skutki wypadku oraz wypłaciła świadczenia dobrowolnie i po wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu, obecnie zakwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności za zadośćuczynienie.

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny ponosi odpowiedzialność na podstawie ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013 nr 392 j.t. – dalej w skrócie ufg). Według art.98 ust.1 pkt 3a i 2 u.f.g. do zadań Funduszu należy m.in. zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pojazd, którym podróżowała zmarła nie posiadał aktualnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zachodzi zatem podstawa odpowiedzialności (...).

Problem dotyczący odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia komunikacyjnego za wypłatę zadośćuczynienia, czyli rekompensaty za krzywdę i straty o charakterze niemajątkowym został jednoznacznie rozstrzygnięty w judykaturze (uchwała SN z dnia 07.11.2012r. III CZP 67/12 Biul.SN 2012/11/7). Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie, jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela.

Bazując na powyższych rozważaniach Sąd oceniał, iż po stronie ubezpieczyciela powstaje co do zasady obowiązek wypłaty zadośćuczynienia. Przeciwnie twierdzenia strony pozwanej są nieuzasadnione.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest uzależniona od zakresu odpowiedzialności sprawcy zdarzenia. Z mocy art.436 w zw. z art.435 §2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody uczestnicy zdarzenia mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych (wyrok SN z dnia 18 października 1975r. I CR 608/75OSP 1977/3/53).

Powódka dochodzi roszczeń od podmiotu odpowiadającego za pojazd, którym podróżowała jej córka. Odpowiedzialność ta opiera się na zasadzie winy z art.415 k.c. – kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

Pozwany kwestionował, by wykazana została przesłanka winy. Po przeanalizowaniu opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków opracowanej w postępowaniu karnym, Sąd nie miał wątpliwości, iż została ona wykazana. Jediną i bezpośrednią przyczyną wypadku było niewłaściwe zachowanie kierującego pojazdem, jakim podróżowała zmarła.

Art.415 k.c. nie różnicuje winy jako umyślnej lub nieumyślnej. Nie zostały podniesione okoliczności, które kierującego tym pojazdem mogłyby ekskulpować. Zachowanie kierującego pojazdem V. (...) wypełniło znamiona z występku z art.173§1 k.k., tj. katastrofy w ruchu lądowym. Sprawca nie został skazany, ponieważ poniósł śmierć.

Pozwany podniósł też zarzut przedawnienia roszczenia. Zasadą jest, że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art.117§1 k.c.), a ogólny termin przedawnienia wynosi lat 10, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej (art.118 k.c.). Inaczej zaś stanowił art.442 k.c. (a obecnie art.442¹ k.c.), wedle którego §2: jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Termin 10 lat od zdarzenia upływałby z dniem 30.10.2013r. Zgłoszenie szkody nastąpiło w piśmie z dnia 11.12.2013r. Jednakże z dniem 10.08.2007r. art.442 k.c. utracił moc, natomiast wprowadzona została regulacja art.442¹ k.c. prolongująca termin przedawnienia szkody wynikłej m.in. z występku do lat 20 (art.442¹§2 k.k.). Na podstawie art.2 ustawy z dnia 16.02.2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.2007.80.538) wprowadzającej nową regulację: do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c. Gdyby przyjąć, że roszczenie powódki wynika z występku z art.173 k.k., to w dniu 10.08.2007r. roszczenie nie było przedawnione (10 lat nie upłynęło), termin uległ wydłużeniu do lat 20. Konsekwencją tej konstrukcji jest wniosek o braku przedawnienia zgłoszonego roszczenia.

Strona pozwana zakwestionowała jednak, by istniały podstawy do przyjęcia, że roszczenie powódki wynika ze zbrodni lub występku, skoro brak skazującego prawomocnego wyroku karnego, brak ustalenia sprawcy zdarzenia, a powódka nie wykazała, by zachowanie kierującego samochodem było bezprawne i zawinione.

Sąd Najwyższy w uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 29.10.2013r., sygn. III CZP 50/13(OSNC 2014/4/35 Biul.SN 2013/10/9-10, Rzeczposp. PCD 2013/254/2, Palestra 2014/1/174) wskazał, że sąd cywilny może stwierdzić, iż czyn niedozwolony sprawcy wypadku komunikacyjnego stanowi przestępstwo, po uprzednim ustaleniu, na podstawie przedstawionych dowodów i przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, że sprawcy temu można przypisać winę. Sąd Apelacyjny w Krakowie w orzeczeniu z dnia 14.02.2014r., sygn. I ACa 1523/13 (LEX nr 1540872) zauważył, że o ile dla stwierdzenia przesłanki z art. 442§2 k.c. (obecnie art. 442¹§2 k.c.) stosować trzeba przepisy prawa karnego materialnego, gdyż one decydują, czy dany czyn stanowi zbrodnię lub występki, o tyle nie znajdują w postępowaniu cywilnym zastosowania przepisy kodeksu postępowania karnego, stosownie do których w postępowaniu karnym zostaje ustalone, czy sprawca czynu zabronionego poniesie odpowiedzialność karną. Dodał, że w związku z różną konstrukcją oraz funkcją odpowiedzialności karnej i cywilnej w postępowaniu cywilnym przypisanie przestępstwa może opierać się tylko na przyjęciu bardzo wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia takiego faktu, gdyż nieustalenie sprawcy nigdy nie da możliwości jednoznacznego stwierdzenia, bez żadnych wątpliwości, czy zaszły podmiotowe przesłanki odpowiedzialności karnej. Podzielając powyższe poglądy tutaj. Sąd dokonał analizy jak niżej.

Powódka wywiodła roszczenie z występku z art.173§1 k.k., którego znamiona wymagają sprowadzenia choćby nieumyślnie katastrofy w ruchu lądowym.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy A. A. (1) poniosła śmierć jako pasażerka busa przewożącego kilka osób. Powyższe wypełnia znamiona czynu zabronionego powyżej wyartykułowanego. Strona pozwana nie podjęła inicjatywy przeprowadzenia kontrdowodu, by powyższe zachowania sprawcy zdarzenia obalić, tj. wykazać, by nie ponosił on odpowiedzialności.

W konsekwencji Sąd uznał zdarzenie, z którego powódka wywodzi roszczenie za występki. Konsekwencją tej konstatacji jest przyjęcie 20-letniego terminu przedawnienia, a w dalszej kolejności – wobec rozważań oraz terminów powyżej wyartykułowanych - uznanie zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną za nieskuteczny.

Powódka dochodzi zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych skutek śmierci córki.

W stanie prawnym wówczas obowiązującym w porządku prawnym nie funkcjonowała regulacja analogiczna do §4 art.446 k.c., tj. przyznająca najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w wyniku czynu niedozwolonego. W dacie zdarzenia obowiązywał natomiast §3 art.446 k.c., który pozwalał przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Z instytucji tej powódka skorzystała otrzymując kwotę około 50.000,00zł.

Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446§4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446§3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (vide wyrok SN z dnia 21.10.2009r. do sygn. I PK 97/09LEX nr 558566).

Art.446§4 k.c., przewidujący możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, został wprowadzony do Kodeksu Cywilnego ustawą z dnia 30.05.2008r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz innych ustaw (Dz. U. nr 116 poz.731), która weszła w życie z dniem 03.08.2008r. Ustawa nie zawierała przepisów przejściowych. Natomiast art.3 k.c. ustanawia zasadę nieretroakcji prawa, chyba że co innego wynika z treści ustawy lub jej celu. Wobec powyższego §4 art.446 k.c. nie może mieć zastosowania do niniejszego przypadku. Niemniej jednak nie budzi już wątpliwości, iż podstawą do zasądzenia zadośćuczynienia w podobnych sytuacjach mogą być przepisy o ochronie dóbr osobistych, tj. art.24 k.c. w zw. z art.448 k.c. (wyrok SA w Gdańsku w wyroku z dnia 14.12.2007r. do sygn. I ACa 1137/07 POSAG 2008/1/50-55, uchwała SN z dnia 22.10.2010r. III CZP 76/10 (LEX nr 604152, www.sn.pl, OSP 2011/9/96, OSNC-ZD 2011/2/42, Biul.SN 2010/10/11). Wskutek śmierci osoby bliskiej szkoda polega nie tylko na utracie źródła dochodu osiąganego dla wspólnych potrzeb przez osobę zmarłą, czy pomocy fizycznej w pracach remontowych lub porządkowych w mieszkaniu, którą można naprawić przez zasądzenie odpowiedniego odszkodowania. Niejednokrotnie szkoda na osobie jest o wiele bardziej dotkliwa i w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy to w pewnej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości.

Śmierć dziecka niewątpliwie jest dla matki przeżyciem traumatycznym, ponieważ traci część swojego dziedzictwa. Śmierć dziecka narusza naturalny porządek rzeczy. Zakłóca więzy i relacje rodzinne, oddziałując także na innych członków rodziny. Tymczasem więzy rodzinne podlegają ochronie nawet w randze konstytucyjnej.

Na podstawie art.18 Konstytucji rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Art.87 k.r.o. reguluje, iż rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się. Kodeks rodzinny i opiekuńczy zawiera regulacje mające na celu wspieranie i ochronę powinności rodzicielskich (np.art.92 i n. k.r.o.). Pomimo że prawo do życia w rodzinie nie zostało wyartykułowane wprost w katalogu dóbr osobistych zawartym w art.23 k.c., to niewątpliwie śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. W hierarchii wartości zasługuje na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi bowiem dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a skutki tego naruszenia rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Sąd Najwyższy wskazywał w swoich orzeczeniach, że nie ulega wątpliwości, że oceniając według kryteriów obiektywnych, krzywda wywołana śmiercią najbliższego krewnego jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie (por. uzasadnienie wyroku SN z 10.05.2012r., IV CSK 416/11, Lex nr 1212823). Powyższe stanowisko w świetle zasad doświadczenia życiowego uznać należy za trafne.

W wyniku zdarzenia z dnia 30.10.2003r. powódka utraciła najmłodszą córkę, z którą wiązała pomoc w opiece w podeszłym wieku.

Nie sposób opisać w słowach żaloby rodziców, ani też stworzyć skali pozwalającej na miarodajne stopniowanie doznanego bólu. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Każdy przeżywa traumę w swój indywidualny, odmienny sposób.

Przez śmierć córki powódka doznała krzywdy związanej z naruszeniem jej dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie i kontynuowania rodzinnych, emocjonalnych relacji z osobą najbliższą.

Niezasadne jest przyjmowanie, że upływ ponad 10 lat od zdarzenia wypacza obecnie sens przyznania zadośćuczynienia, które miałyby na celu pomoc w przystosowaniu do nowej sytuacji życiowej.

Stan naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do więzi rodzinnych z córką ma charakter trwały. Cały czas powódce towarzyszy uczucie pustki i straty. Permanentnie dotykają ją skutki śmierci, kiedy nadchodzą święta, odwiedza grób. Niezależnie od schorzeń psychicznych, na jakie leczyła się wcześniej, uraz psychiczny po śmierci córki wpłynął niewątpliwie na pogorszenie stanu psychicznego i tak już nadszarpniętego.

W orzecznictwie sądowym i w doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.). Sąd, orzekając w przedmiocie takiego żądania, musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, Sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie. Najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny np. rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. Roszczenia materialne z tym związane dochodzone są bowiem na odrębnej podstawie, jaką stanowi przepis art. 446§3 k.c. (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 21.02.2013r. I ACa 60/13 LEX nr 1322898).

Powódka domagała się kwoty 70.000,00zł. W 2004 i 2005r. zostało jej wypłacone łącznie około 50.000,00zł odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Jak Sąd powyżej zauważył świadczenie z art.446§3 k.c. ma charakter odmienny od zadośćuczynienia. Niemniej jednak w ówczesnym stanie prawnym odszkodowanie za pogorszenie sytuacji majątkowej zawierało w sobie element niemajątkowy. Z tej przyczyny wypłacone kwoty, pomimo upływu lat nie mogą pozostać bez wpływu na obecne żądanie. Kwota 70.000,00zł, biorąc pod uwagę otrzymane już kwoty i upływ lat jest wygórowana. Adekwatna zaś zdaniem Sądu jest połowa tej sumy, tj. 35.000,00zł. Łącznie z już wypłaconymi świadczeniami winna w pełni zrekompensować krzywdę powódki. Powódka ma jeszcze dwójkę dzieci. A. A. (1) także zamierzała założyć swoją rodzinę. Pracowała poza granicami kraju. Zaakcentować należy, że zadośćuczynienie to oparte jest na naruszeniu dóbr osobistych z art.448 k.c., nie jest zaś świadczeniem bezpośrednio wywiedzionym z krzywdy i cierpienia z art.445 k.c.

Kierując się powyższym, przy zastosowaniu art. 448 k.c. oraz art.23 i 24 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 35.000,00zł, a w pozostałym zakresie żądanie pozwu jako niezasadne zostało oddalone.

Powódka domagała się zasądzenia odsetek od dnia 19.01.2014r. Żądanie zostało zgłoszone pozwanemu w piśmie z dnia 11.12.2013r. Już w piśmie z dnia 17.12.2013r. pozwany był w stanie się do niego ustosunkować. Fundusz jest obowiązany zaspokoić roszczenie w terminie 30 dni. W przypadku gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności Funduszu albo wysokości świadczenia w tym terminie było niemożliwe, świadczenie

powinno być spełnione w terminie 14 dni od dnia wyjaśnienia tych okoliczności (art.109 ustawy ufg). T.. Sąd stoi na stanowisku, iż odsetki od zasądzonego świadczenia zadośćuczynienia przysługują od terminu określonego w art.109 ustawy ufg, w konsekwencji od wskazanej w pozwie daty.

Sąd podziela pogląd wyrażony w orzeczeniach Sądu Najwyższego (wyroku SN z dnia 18.02.2011r. do sygn. akt I CSK 243/10 LEX nr 848109, z dnia 8.03.2013r. do sygn. III CSK 192/12 LEX nr 1331306), w których zauważono: Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445§1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (podobnie wyrok SN z dnia 8.08.2012r., sygn. I CSK 2/12, LEX nr 1228578).

Strona pozwana jest podmiotem profesjonalnym, którego zadaniem jest likwidacja szkód komunikacyjnych. Od otrzymania od poszkodowanego sygnału zamiaru dochodzenia roszczenia w określonej wysokości, winna liczyć się z obowiązkiem zapłaty. Postępowanie dowodowe przed sądem służy jedynie weryfikacji stanowisk stron i ewentualnemu określeniu kwotowemu żądania w granicach określonych wezwaniem uprzednio wystosowanym do obowiązanego do zapłaty. W sytuacji znacznej rozbieżności czasowej pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, likwidacją jej przez ubezpieczyciela oraz nieraz odległym czasowo zakończeniem procesu sądowego, poszkodowany zostałby po raz wtóry stygmatyzowany utratą części świadczenia w tym okresie możliwego do osiągnięcia. Należy dokonać rozróżnienia sytuacji ubezpieczyciela, który nie został uprzednio wezwany do zapłaty, zatem nie miał świadomości powstania obowiązku świadczenia oraz podmiotu, który otrzymał przed pozwem wezwanie do zapłaty. Ten drugi od wezwania liczyć się powinien z obowiązkiem zapłaty, ponieważ poszkodowany dopełnił wymaganych aktów staranności. Tak było w niniejszym przypadku, gdy powódka przed złożeniem pozwu wystąpiła z żądaniem przedsądowym. Dlatego w ocenie Sądu odsetki winny być zasądzone zgodnie z żądaniem.

Powództwo zostało uwzględnione w połowie. Powódka była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika ustanowionego z wyboru. Została zwolniona od opłat powyżej 200,00zł oraz od wydatków w 3/4 części (k.16). Uiszczyła część opłaty od pozwu 200,00zł (k.20), zaliczkę 100,00zł. Strona pozwana działała przez zawodowego pełnomocnika ustanowionego z wyboru. Sąd przyznał biegłemu wynagrodzenie za opracowanie opinii w kwocie 150,00zł (k.240), które do kwoty 100,00zł zostało wypłacone z zaliczki, natomiast w części 50,00zł tymczasowo ze środków Skarbu Państwa. Na zasadzie art.100 k.p.c wobec wyniku procesu Sąd koszty procesu wzajemnie pomiędzy stronami zniósł. W zw. zaś z art.113 ust.1 u.k.s.c. Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.775,00zł, w tym 1.750,00zł tytułem opłaty od pozwu (w części uwzględnionej) oraz 25,00zł jako połowa wydatków tymczasowo pokrytych ze środków budżetowych (wynagrodzenie biegłego). Wobec zwolnienia powódki w pozostałym zakresie kosztami nieuiszczonymi został obarczony Skarb Państwa.

SSR Joanna Zaryczny

ZARZĄDZENIE

- 1) proszę odnotować uzasadnienie
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron
- 3) kal. 2 tygodnie

G., dnia 06.06.2016r.

SSR Joanna Zaryczny